

REPORT warsztatowy

SPECJALNY NEWSLETTER BRANŻY WARSZTATOWEJ

*Wszystko o branży,
wszystko dla branży!*

„Raport Warsztatowy” został przygotowany
przez redakcję gazety „Nowoczesny Warsztat”.

**nowoczesny
warsztat**

7(53)/2015

CEP-em w niezależnych

Jak wszyscy wiemy, Centralna Ewidencja Pojazdów to źródło danych, z którego czerpią wszystkie instytucje odpowiedzialne



O usunięciu 6 mln „martwych dusz” z Centralnej Ewidencji Pojazdów walczy Koalicja Prawo do Naprawy.

za politykę motoryzacyjną w Polsce. My osobiście z takiego źródła czerpać byśmy się bali, zwłaszcza chcąc uzyskać autentyczny obraz krajowego parku samochodowego. Okazuje się bowiem, że mamy w Polsce 23 073 pojazdy starsze od motoryzacyjnej legendy, czyli Forda T – pierwszego samochodu produkowanego na taśmie montażowej. Pośród 5 milionów (!) pojazdów historycznych, które rzekomo jeżdżą po polskich drogach, jest m.in. 38 tysięcy syren, czyli więcej niż egzemplarzy wielu współczesnych popularnych aut! Z kolei filarem polskiego transportu jest według bazy CEP samochód dostawczy marki Żuk – zarejestrowanych jest bowiem 65 tysięcy takich pojazdów.

Jakie jeszcze kurioza znajdziemy w Centralnej Ewidencji Pojazdów i jakie zagrożenia za sobą niosą, o tym w materiale przygotowanym przez Koalicję Prawo do Naprawy R2RC – Kierunek 2020, który opublikowaliśmy w lipcowo-sierpniowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”.

Branżyści na włoskiej ziemi

Odbijające się w cyklu dwuletnim targi Autopromotec są wiodącą imprezą tego typu nie tylko na rynku europejskim, ale i światowym. Zachęca magia miejsca, a jest nim Bolonia, czyli miasto w północnych Włoszech położone między Padem a Apeninami. Jest to też stolica regionu Emilia-Romania. Włochy to kraj będący kolebką



Tegoroczne targi zgromadziły 1587 wystawców.

producentów wyposażenia warsztatowego. Jest ich tam naprawdę wielu. Światowe firmy, robiąc z nimi interesy, importują na swoje rynki praktycznie wszystko, co się tam wytwarza. Dlatego napis na sprzęcie „Made in Italy” jest tak pospolitą sprawą, że nikogo w Polsce czy na świecie już to nie dziwi.

- Faktycznie, we Włoszech jest największe zagęszczenie producentów wyposażenia. Większość z nich to światowi liderzy w swoich sektorach, sprzedający do 80% produkcji za granicę – mówi Emanuele Vicentini, menadżer targów Autopromotec.

To wszystko sprawia, że targi są magnesem dla fachowców branży warsztatowej, którzy co dwa lata zjeżdżają tam, by nawiązywać nowe kontakty handlowe czy też podtrzymywać już istniejące.

Tegoroczna impreza zgromadziła 1587 wystawców, pośród których znalazło się 29 firm z Polski.

Relację z targów Autopromotec publikujemy w lipcowo-sierpniowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”.

Cub-tpms.pl
Genuine Parts Distributor of Poland
SENSOR AID UNI SENSOR

**Czujniki programowane
beprzewodowo już w sprzedaży!**

Więcej informacji na: www.cub-tpms.pl, email: info@cub-tpms.pl, tel: +48 95 752 40 17



Bezlitosne tempo Automechaniki w Dubaju

Wszystkie dotychczasowe edycje targów to systematyczny wzrost liczby wystawców oraz zainteresowania odwiedzających. Jak było tym razem? Tereny targowe urządzono aż w jedenastu pawilonach Dubai International Convention & Exhibition Centre – o trzech więcej niż podczas poprzedniej edycji, a liczba goszczących na stoiskach 1889 wystawców przekroczyła 30.000 po raz pierwszy w 13-letniej historii spotkań.

Tegoroczna Automechanika w Dubaju to o 17% powiększona powierzchnia targowa i o 7% więcej międzynarodowej reprezentacji branży motoryzacyjnej, łącznie ze 130 krajów. Nic więc dziwnego, że od 2 do 4 czerwca Dubaj szczególnie podkreślał istotną rolę Zjednoczonych Emiratów Arabskich w nawiązywaniu relacji biznesowych z aktorami ze wschodzących rynków motoryzacyjnych Azji Zachodniej, Europy Wschodniej, Wspólnoty Niepodległych Państw i Afryki.

Nas oczywiście cieszy mocna reprezentacja z Polski. Grono ponad 20 wystawców to: Arcom, Entertrade, Janmor, Kabat, Kamoka, Linex, Lumag, Martex, MB Elix, M-Tech, MTM Industries, Orlen Oil, No-



Targi Automechanika w Dubaju to szansa na nowych klientów m.in. z regionu Zatoki Perskiej.

vol, Paradowscy, Perfekt, PPH Frogum, Świstowski, Techmot, Tomex, Wago, Waś, WP, Złotecki. Jak rodzime firmy wspominają minione wydarzenia? O tym przeczytają Państwo w lipcowo-sierpniowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”.

Sachs Race Cup 2015



Była to już trzecia edycja Sachs Race Cup. Ten wyjątkowy cykl spotkań branży warsztatowej z roku na rok przyciąga coraz liczniejszą grupę uczestników, w tym roku sięgając poziomu ponad 1200 mechaników, w tym 250 specjalistów od pojazdów ciężarowych.

Spotkania odbyły się w maju i czerwcu na torach w Radomiu, Szydłowcu i Bednarach.

- W tym roku wprowadziliśmy do programu zupełnie nowe atrakcje – mówi Peter Rothenhöfer, dyrektor ZF Friedrichshafen AG SA. - Naszym głównym założeniem było sprawienie, by każda ze „stacji” stawiała przed uczestnikami dodatkowe wyzwania. Dlatego przygotowaliśmy między innymi dodatkowe symulatory jazdy oraz dodatkowe samochody do prób sprawnościowych. Co więcej, zmniejsziliśmy

liczbę prezentacji teoretycznych na rzecz zadań praktycznych. Sądząc po opiniach uczestników wyrażonych w ankietach, pomysł ten zdecydowanie się sprawdził.

Największą atrakcją tegorocznych spotkań była możliwość wykonania kilku szybkich okrążeń za kierownicą sportowego BMW E46, oczywiście pod okiem instruktorów. Pojazdy, które po wieloetapowej przebudowie straciły na wadze ponad 170 kg, wyposażone były w 3-litrowe silniki o mocy 230 KM, z manualnymi skrzyniami biegów i ze znacznie zmodyfikowanymi podzespołami zawieszenia, przeniesienia napędu – do gustu przypadły wszystkim, którzy mieli okazję zasiąść za ich kierownicą.

Więcej w lipcowo-sierpniowym „NW”

Equip Auto 2015

Przypominamy, że w dniach 13-17 października br. w stolicy Francji spotkają się profesjonaliści wtórnego rynku motoryzacyjnego i usług dla wszelkich typów pojazdów. W sumie pojawi się około 1,5 tys. wystawców, z czego ok. 70% to oferty części zamiennych. Pozostałe 30% stanowią działy: naprawa, konserwacja i nadwozie (20%) oraz usługi dla profesjonalistów (np. mycie pojazdów – 10%).

Na 16 października (piątek) zaplanowano dzień polski. W jego ramach pierwszym punktem programu będzie poranne powitanie przez dyrekcję targów oficjalnych delegacji z Polski (przedstawiciele organizacji branżowych, firm, polskiej prasy itd.) oraz spotkanie w Klubie VIP-ów. Kolejnym punktem będzie wizyta delegacji na targach, w tym odwiedziny polskich stoisk (stan na początek lipca to 20 firm). Z kolei w południe rozpocznie się konferencja poświęcona polskiemu rynkowi motoryzacyjnemu. Jednym z prelegentów będzie Roman Kantorski, prezes Polskiej Izby Motoryzacji. Na zakończenie dnia odbędą się spotkania biznesowe polskich firm z zaproszonymi przez nie partnerami.

Patronem medialnym targów oraz dnia polskiego jest „Nowoczesny Warsztat” oraz portal Warsztat.pl.

Oto Mechanik Roku 2015

Pan Jacek Bagiński, właściciel serwisu Automax Jacek Bagiński w Kołobrzegu, został Mechanikiem Roku 2015. Finał organizowanego przez Fotę konkursu odbył się w dniach 19-20 czerwca br. w Ustce.

Dla Pana Jacka był to już siódmy udział w konkursie i trzeci w finale. Szczęście w końcu się do niego uśmiechnęło i jako zwycięzca odjechał do domu nowym Volkswagenem Golfem A7. Oprócz samochodu Mechanik Roku 2015 odebrał bony zakupowe i wyposażenie warsztatowe. Łączna wartość nagrody głównej wyniosła 130.000 zł. Tegorocznego laureata spytaliśmy, jakie to uczucie być Mechanikiem Roku – najlepszym z ponad 1600, którzy wzięli udział w konkursie.

- Pierwsza moja myśl – udało się! Radość i zaskoczenie! – komentuje zwycięzca. - Dodatkowym atutem zwycięstwa jest podniesienie dobrego wizerunku mojego warsztatu – mojego miejsca pracy i pasji jednocześnie. Niewątpliwie jest to duży prestiż, zdobyć tytuł Mechanika Roku, zdobyć to wymarzone przez wszystkich pierwsze miejsce, być najlepszym spośród ponad 1600 innych uczestników. Dla mechanika zawody te to jak dla sportowca udział w mistrzostwach Polski uwieczniony złotym medalem.

Panu Jackowi oczywiście gratulujemy, choć słowa uznania nale-



Finaliści w komplecie.

żą się również pozostałym finalistom:

- Wojtkowi Baranowi – miejsce II,
- Dariuszowi Kobieli – miejsce III,
- Mariuszowi Ostrowskiemu – miejsce IV,
- Pawłowi Tylickiemu – miejsce V.

Tym bardziej, że walka w finale była bardzo wyrównana, a o zwycięstwie Pana Jacka zdecydowały zaledwie dwa punkty (na 50 możliwych). Każdy z finalistów wyjechał z Ustki z pakietem nagród o wartości od 40.000 do 12.000 zł.

Więcej w lipcowo-sierpniowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”

Comtrans – Międzynarodowe targi pojazdów

Już niedługo, w dniach 8-12 września br., odbędą się w Moskwie międzynarodowe targi pojazdów Comtrans. Ostatnia edycja tego wydarzenia miała miejsce w roku 2013 i skupiła ok. 450 wystawców, z czego prawie 200 spoza Rosji. Firmy prezentowa-

ły m.in. szeroki wybór ciężarówek, vanów i minivanów, autobusów, a także pojazdów specjalnych, opon, paliw i urządzeń nawigacyjnych. Wystawę obejrzało ponad 25 tys. odwiedzających z 49 krajów.

Z roku na rok powiększa się powierzch-

nia wystawiennicza targów. Ostatnio wyniosła ona ponad 70 tys. m². Targi cieszą się szczególnym zainteresowaniem wśród inżynierów, menedżerów oraz licznych specjalistów branży motoryzacyjnej.

Mission Impossible

W dniach 17-20 czerwca br. Polskę odwiedziło 20 firm w ramach Tajwańskiej Misji Handlowej Elementów Złącznych. Była to największa misja branżowa z Tajwanu



Tajwan jest drugim na świecie eksporterem elementów złącznych.

w tym roku.

Warszawskie spotkania (dokładnie 18 czerwca) przedstawicieli firm tajwańskich z potencjalnymi polskimi klientami odbyły się m.in. w związku z przyszłorocznymi targami elementów złącznych Taiwan International Fastener Show. Organizatorem zarówno targów, jak i misji jest Tajwańska Rada Rozwoju Handlu Zagranicznego (TAITRA), która powstała w roku 1970 w celu promocji handlu zagranicznego i jest najważniejszą, niekomercyjną, handlową organizacją na Tajwanie.

- W 237 spotkaniach handlowych z tajwańskimi partnerami udział wzięło 40 firm

z Polski. Uczestnicy misji przewidują podpisanie kontraktów o łącznej wartości 2,6 mln USD. Każda z firm odbyła średnio 12 spotkań z firmami polskimi – tłumaczy Lee Chien-Hui, zarządzający Taiwan Trade Center Warsaw (oficjalne przedstawicielstwo TAITRA w Polsce). - Dodajmy, że część z nich już zaopatruje w elementy złączne największe polskie firmy. Wiązą oni ponadto nadzieje z rozwojem kontaktów handlowych w naszym kraju. Niektóre firmy planują tu nawet otwarcie przedstawicielstw i centrów logistycznych.

Więcej w lipcowo-sierpniowym „Nowoczesnym Warsztacie”



**Publikacja
dla mechaników**

DZWOŃ: 58 777 01 25

Przewody Sentech do Ferrari



Komplet przewodów zapłonowych otrzymało 35-letnie Ferrari 308 GTB, 2.9 I. Kable wykonano na bazie przewodu ferrytowego w technologii wite wound, w osłonie silikonowej. Na komplet składa się 10 kabli, w tym 2 cewkowe. Od strony dwóch kopulek przewody mają zamontowany kaput osłaniający aparat zapłonowy.

Komplet przewodów nietypowych można zamówić on-line: <http://www.sentech.pl/zamow-nietypowe-przewody/#1>

Krążki ścierne Norton na folii



Nowa linia krążków na folii Norton Pro Film (Q275), dzięki specjalnej powłoce sterylizującej No-Fil naniesionej na elektrokorundowy materiał ścierny, jest nie tylko wytrzymała i odporna na zużycie, ale również zmniejsza zabijanie się ziarna i zmniejsza gromadzenie się pyłu podczas wszelkich prac szlifierskich. Gładki i elastyczny podkład z folii zapewnia równomierną gładkość szlifowanej powierzchni, gwarantując wysoką jakość wykończenia.

Cechy produktu:

- ziarno z elektrokorundu poddane obróbce cieplnej,
- materiał ścierny zgodny z wymaganiami FEPA o granulacji P,
- warstwa stearynowa No-Fil na bazie wody powlekająca materiał ścierny,
- elastyczny podkład z folii,
- samoprzyczepny podkład na rzep,
- szeroka gama granulacji,
- brak zanieczyszczenia kolorem, ponieważ produkt nie zawiera pigmentów.

Oferta Nissens nadal rośnie

Pojawiło się kolejne, lipcowe wydanie biuletynu Nissens News, a wraz z nim – kolejna porcja nowości.

Asortyment skraplaczy rozrósł się o referencje dedykowane do BMW i3 (13-), Citroëna C4 Picasso (13-), Peugeota 308 (07-), Mercedesa E-Class W212 E400 (09-), Mercedesa SL-Class W231 (12-), Volvo S80 (98-) oraz VW-Passata 2.5 TDI (00-). Rozszerzona została również oferta dla aut japońskich, takich jak: Mitsubishi L200 (06-), Nissan Almera (12-), Leaf (10-) oraz Micra (10-), Toyota Hi-Ace (07-) i Suzuki SX-4 (09-) z silnikiem 2.0 DDIS. Dostępne są także osuszacze klimatyzacji dla Fiata Ducato (06-) i VW Sharana (10-).

Do oferty dołączyły ponadto kolejne sprężarki, tym razem do Hondy Accord (03-) oraz Odyssey (99-), Toyoty Yaris (05-), Chylera Voyagera (08-) i Fiata Cinquecento (91-) 1.1i. Do Audi A4 (00-), Chevroleta Aveo (05-), Hondy Odyssey (99-), Forda Rangera (11-) i Subaru Forestera (08-) dedykowane są nowe chłodnice, które uzupełniły ofertę w zakresie chłodzenia silnika. Nowością jest również chłodnica do VW Tiguan (07-) z silnikiem 1.4.

Coraz bogatsza jest oferta chłodnic ole-



ju – są już dostępne kolejne pozycje dla BMW 3-Series E46 (98-) i 5-Series E39 (95-) oraz Volvo S80 (06-). Wzbogacona została dodatkowo oferta dla grupy Volkswagena – o VW Sharana (00-) i VW Polo (01-) z silnikiem 1.4i-16V.

Pojazdy rolnicze nie ustępują już wyposażeniem samochodom osobowym, stąd kolejne nowości w tym segmencie – tym razem sprężarki do modeli Massey Fergusson 5285-8690, MF6445 oraz MF4225-MF8250. Do oferty trafił również skraplacz klimatyzacji dedykowany do New Holland TNV (00-).

Sprężarka do Scanii G, P, R (04-), skraplacz do Scanii P (04-) oraz osuszacz RVI Magnum (05-) w wersjach 440-460-480-500 – to nowości w asortymencie podzespołów do pojazdów ciężarowych.

APP Acryl Klarlack Matt



APP 2K HS Acryl Klarlack Matt 2:1 to wszechstronny, matowy lakier bezbarwny, przeznaczony do napraw zarówno pojedynczych detali, jak i całych elementów jako matowa warstwa wykończeniowa w wielowarstwowych powłokach renowacyjnych.

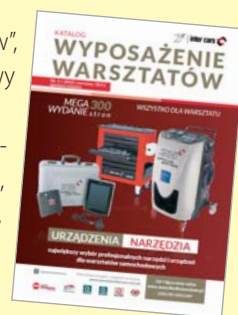
Więcej na: www.app.com.pl

Katalog Wyposażenia Warsztatów

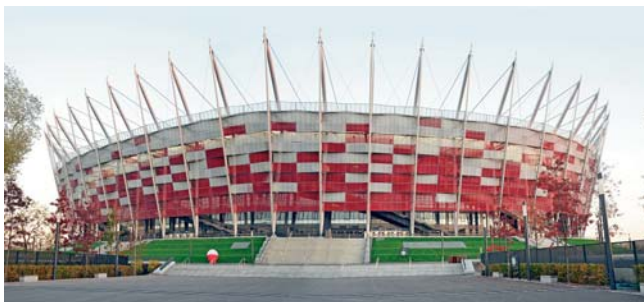
Ukazała się kolejna edycja „Katalogu Wyposażenia Warsztatów”, opracowanego przez Inter Cars. Nowa odsłona to zupełnie nowy wygląd i zwiększona o 100% objętość.

„Katalog Wyposażenia Warsztatów” to specjalistyczne wydawnictwo kierowane do szeroko rozumianej branży motoryzacyjnej, przemysłowej, agro i nie tylko. Jego czytelnikami są profesjonaliści, zawodowo zajmujący się naprawą, produkcją, jak również majsterkowaniem. Publikacja dociera bezpłatnie do ponad kilku tysięcy przedstawicieli firm, dostępna jest również w filiach Inter Cars, a także rozdawana podczas szkoleń technicznych oraz realizowanych w Show Car. Można ją zdobyć również na ważniejszych wydarzeniach branżowych.

Pismo wydawane jest w formacie A4, na wysokiej jakości papierze. Dostępne jest również w wersji elektronicznej lub do pobrania w formacie pdf.



Inter Cars zaprasza na swoje 25. urodziny



Hucznie i z rozmachem będzie obchodzić swoje ćwierćwiecze spółka Inter Cars. Do wspólnego świętowania zaprasza wszystkich swoich klientów, kontrahentów oraz współpracowników z rodzinami.

Impreza odbędzie się na Stadionie Narodowym w Warszawie w dniach 18-20 września 2015 r. Trzy dni potrwać również 15. Targi części zamiennych, narzędzi i wyposażenia warsztatów – zorganizowane w tym roku również na błoniach Stadionu Narodowego. Piątek tradycyjnie zaplanowany został jako dzień prasowy, skierowany do mediów i profesjonalistów z branży. Dniami targowymi otwartymi dla wszystkich będą sobota i niedziela. W tych dniach, w godzinach 10:00-15:00, na płycie stadionu odbywać się będzie ponadto część artystyczna.

W sobotni wieczór na płycie i trybunach Stadionu Narodowego odbędzie się impreza jubileuszowa. Koncert rozpocznie się o godzinie 20:00, bramy stadionu będą jednak otwarte już od 18:30, a catering dostępny od godz. 19:00. Impreza potrwa do północy, a na scenie pojawią się m.in.: Ewa Farna, Kamil Bednarek, Mrozu, a także zespoły Kombii, Afromental, Boys i Bajm. A na koniec – zespół Roxette! Tego wieczora wyłonieni zostaną również laureaci Gali Mistrzów Warsztatu. Dziesięciu z nich odbierze jedną z 10 nagród pieniężnych po 25.000 złotych każda, co w sumie da okrągłą kwotę 250.000 złotych.

Więcej w lipcowo-sierpniowym „NW”

Felgi z charakterem

Na tegorocznych targach Motor Show w Poznaniu firma Global Traders zaprezentowała prosty sposób na wielokrotną zmianę wizerunku auta. AlloyGator zapewnia nie tylko dodatkową ochronę rantu felgi, ale również niepowtarzalny jej wygląd. Obręcze można montować na felgach w rozmiarach 13-21". Wykonane zostały z bardzo twardego nylonu, odpornego na uszkodzenia mechaniczne, dzięki czemu zabezpieczają felgę przed uszkodzeniami. Pełnią również funkcję maskującą (zasłaniają niedoskonałości wcześniej uszkodzonego rantu), podkreślając także walory wizualne auta oraz optycznie powiększając (o ok. 1 cal) rozmiar felgi. Produkowane przez brytyjską firmę obręcze AlloyGator zachwyciły rynek mo-



toryzacyjny, zyskując szybko wielu zwolenników i zgarniając liczne nagrody. Na piątkę z plusem zaliczyły również testy w normalnych warunkach jezdnych. Obręcze dostępne są w szerokiej gamie kolorystycznej, pozwalając na swobodną i wielokrotną zmianę wyglądu każdego auta.

Więcej na: www.felgeo.pl

PlatformaOpon.pl – czas na zmiany

PlatformaOpon.pl – aktualnie największa polska platforma B2B dla branży oponiarskiej – to narzędzie, które już od 2009 roku ułatwia codzienną pracę ponad 5000 firm w Polsce. Lipiec tego roku to czas prezentacji naszym użytkownikom jej nowej odsłony.



Praca nad nową wersją serwisu PlatformaOpon.pl trwała prawie 2 lata. Szczególny nacisk położono na łatwe i intuicyjne korzystanie z tego narzędzia. Jak sami twórcy przyznają, poprzedni system był w kilku aspektach niespójny, nieintuicyjny, a dla niektórych nawet mało logiczny.

- *Te niedociągnięcia wynikały w głównej mierze z bardzo wysokiego tempa rozwoju poprzedniej aplikacji* – wyjaśnia Tomasz Jeziorek, IT project manager, PlatformaOpon.pl. - *Nowa aplikacja rozwiązała wszystkie te problemy.*

Najbardziej rzuca się w oczy zmodyfikowana warstwa graficzna, bardzo przejrzysta i przyjazna. Jednak największa praca wykonana została „od środka” aplikacji. Całość została stworzona z myślą o zdecydowanie większym obciążeniu niż dotychczas, aby zapewnić zapas „mocy przerobowej” systemu, której czasami brakowało w okolicach sezonowego wzrostu sprzedaży.

Nowa PlatformaOpon.pl ujednoliciła bazę produktów tak, aby porównywanie ofert było jeszcze prostsze i szybsze.

- *W tym celu udostępniliśmy specjalne narzędzie, które pozwala sprzedawcom na samodzielną integrację opon z felgami, jak i zgłaszanie nowych produktów do dodania do bazy* – mówi Tomasz Jeziorek. - *Dzięki temu możliwy jest do zachowania większy porządek i przejrzystość ofert. Wraz z nową odsłoną naszego serwisu uruchamiamy również zmodyfikowane i usprawnione WEB API, które sprostają wymaganiom naszych klientów, dając możliwość pełnej integracji ich systemów z Platformą.*

Dodatki tematyczne
GRATIS
dla Prenumeratorów **Warsztat**



Typowe awarie skrzyń biegów we współczesnych motocyklach



Dwuwalkowa skrzynia biegów z wodzikami i wałkiem sterowania wymontowana z motocykla.

Skrzynie biegów we współczesnych motocyklach są konstrukcjami dwuwalkowymi z kołami zębatymi o stałym zazębieniu.

Skrzynie trójwalkowe, popularne w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, nie są już powszechnie stosowane.

Włączanie biegów odbywa się przy udziale sprzęgieł kłowych, a niekiedy przy udziale sprzęgieł wielowypustowych. Skrzynia biegów współczesnego motocykla jest zazwyczaj zablokowana z silnikiem we wspólnej obudowie i smarowana wspólnym obiegiem oleju. Wspólna obudowa skłania do minimalizacji wymiarów skrzyni, a małe wymiary wymuszają precyzję wykonania.

Głębokie zużycie lub brutalna eksploatacja to najpowszechniejsze przyczyny awarii

skrzyni biegów. Na skutek zużycia najczęściej powstają luzy pomiędzy kołami zębatymi i wałkami, na których się one obracają. Niebezpieczne luzy mogą wystąpić także między kołami przesuwными i wodzikami na skutek wytarcia „łapek” wodzików oraz między ściankami ścieżek na wałku sterowania wodzików i kamieniami przesuwającymi się w tych ścieżkach.

Więcej o awariach skrzyń biegów we współczesnych motocyklach piszemy w lipcowo-sierpniowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”.

Mistrzowie wypychania wgniotek



Na skutek samochodowego wandalizmu ucierpiała poszycie drzwi – także w miejscu przetłoczenia. Alternatywą szybszą i tańszą dla prac blacharsko-lakierniczych okazała się technologia PDR. Fachowcy z firmy MWalczak usunęli wgniecenie w ciągu 6 godzin.

Zapotrzebowanie na takie usługi rośnie, a najpewniejszym zwia-
stunem wzmożonego zainteresowania profesją bezinwazyjnego

usuwania wgnieceń będą anomalie pogodowe. Rejony dotknięte skutkami gradobicia mogą być oddalone od warsztatu nawet o setki kilometrów. Żaden problem. Najbardziej mobilni są w stanie zareagować niczym ekipy ratunkowe, zabierając w podróż kufry wypełnione „pogrzebaczkami”.

Jak usunąć w karoserii wgniecenia bez dodatkowych kosztów materiałowych? Zanim wypracowano sprawdzone sposoby z myślą o fachowcach branży warsztatowej, jako pierwsi ćwiczyli się w tej profesji pracownicy na liniach produkcyjnych koncernów samochodowych, gdzie ryzyko powstawania drobnych uszkodzeń było dość powszechne w czasach, gdy większość operacji nie wykonywały roboty, a ludzie. Z czasem metody wypychania (specjalnymi narzędziami od środka poszycia) bądź wyciągania (przyklejonymi do lakieru „grzybkami”) wgnieceń stały się coraz to ciekawszą alternatywą dla tradycyjnego rzemiosła warsztatów blacharsko-lakierniczych.

O polskich fachowcach PDR piszemy w lipcowo-sierpniowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”.

Dłuższa gwarancja na diagnostykę

Od maja br. wszystkie nowe urządzenia diagnostyczne w ofercie firmy Bosch objęte są 2-letnią gwarancją. W przypadku nowych montażownic Fenice klient może otrzymać także 2-letnią gwarancję na części zamienne (program „Get4Get”).

Gwarancja obowiązuje wyłącznie na oryginalne urządzenia zakupione u autoryzowanych dystrybutorów i zamontowane przez autoryzowane serwisy urządzeń diagnostycznych Bosch lub przeszkolony per-

sonel dystrybutora.

Procesowi gwarancyjnemu nie podlegają ani skutki naturalnego zużycia części zamiennych, ani elementy zużyte i zniszczone z winy użytkownika. Również części znajdujące się na specjalnej liście zawartej w umowie programu „Get4Get” nie są objęte dodatkową gwarancją. Wydłużona gwarancja rejestrowana jest na stronie internetowej poprzez wprowadzenie numeru seryjnego rejestrowanego urządzenia. Rejestracja do-

konywana jest przez Boscha automatycznie po instalacji urządzenia. Klient ostatecznie podpisuje umowę o przystąpieniu do programu „Get4Get” podczas uruchomienia maszyny przez autoryzowany serwis urządzeń diagnostycznych Bosch. Aby zapewnić bezawaryjne działanie maszyny przez 4 lata, klient zobowiązuje się w umowie do zapewnienia corocznej jej konserwacji, która wykonywana jest przez autoryzowany serwis urządzeń diagnostycznych Bosch.

Dobór właściwego koloru lakieru renowacyjnego

Dla laika dopasowanie koloru lakieru w naprawianym pojeździe może wydawać się sprawą łatwą – wystarczy sprawdzić kod koloru oraz skorzystać z odpowiedniej receptury, która jest mu przypisana. Jednak każdy specjalista wie, że dobór koloru często przysparza wielu problemów.

Wynika to między innymi z uwarunkowań powstających już na



Skuteczny dobór koloru nie należy do łatwych czynności.

etapie produkcji samochodu. Najczęściej wprowadzenie nowego koloru przez producenta samochodów rozpoczyna się wraz z ustaleniem z dostawcą lakieru tzw. Master Sample, czyli wzorca koloru. Następnie, przed wprowadzeniem koloru do seryjnej produkcji, pracownicy lakierni wraz z dostawcami starają się tak przygotować lakier oraz ustawić parametry linii produkcyjnej, aby uzyskać kolor zgodny z tym wzorcem. Czasami okazuje się to niemożliwe, w takim przypadku dostawca ustala z fabryką tzw. standard produkcyjny, który staje się wzorcem koloru dla danej fabryki.

Ponieważ lakiery dostarczane są w oddzielnie przygotowanych partiach, już po rozpoczęciu produkcji mogą wystąpić problemy z utrzymaniem tego samego odcienia. Do tego dochodzą możliwe zmiany w ustawieniach urządzeń w lakierni czy potencjalna zmiana dostawcy lakieru. Wszystko to powoduje, że drobne różnice kolorystyczne są w zasadzie nieuniknione...

Więcej w lipcowo-sierpniowym „NW”

Kolor czepia się lakieru

Różnorodność materiałów i tworzyw, z jakich produkowane są różnego typu pojazdy, przyprawia o zawrót głowy. Chęć wyróżnienia własnej marki pośród tłumu podobnych samochodów wymusza na producentach m.in. stosowanie na jednym pojeździe kilku rodzajów materiałów. Oczywiście mimo to całość musi mieć ten sam kolor. I to jest właśnie wyzwanie dla producentów lakierów, którzy próbują połączyć wodę z ogniem, czyli zachować wysoką przyczepność lakieru niezależnie od podłoża przy jednoczesnym zachowaniu jednolitej barwy nadwozia.

Każdy profesjonalista ma duże wymagania i oczekuje pojawie-



Krzysztof Trawczyński
Laboratorium Badawczo-Rozwojowe
firmy Multichem,
producenta
lakierów Profix.

nia się coraz to nowszych produktów na rynku lakierów renowacyjnych, które byłyby atrakcyjne również pod względem niskiej ceny. Głównym problemem w danej tematyce jest sytuacja pojawiająca się po nałożeniu lakieru, kiedy świeżo położona powłoka odpada od lakierowanego elementu lub uzyskany kolor nie jest zadowalający. Oczywiście lakierowanie to złożony proces i efekt końcowy to wynik wielu składowych. Niestety, nawet najlepiej przygotowane podłoże i wysokiej klasy sprzęt nigdy nie zastąpią dobrej jakości lakieru, a wręcz odwrotnie – czasami dobry lakier może zniwelować braki w pozostałych składowych. Pamiętajmy, że końcowy rezultat pracy lakiernika to nie tylko perfekcyjnie wyglądająca powłoka, ale także ochrona antykorozyjna naszego samochodu na wiele lat.

Więcej w lipcowo-sierpniowym wydaniu „Nowoczesnego Warsztatu”

Lakiery 3-warstwowe

Producenci samochodów prześcigają się w wymyślaniu różnego rodzaju rozwiązań technicznych zastosowanych w nowych samochodach w celu zwiększenia zainteresowania przyszłych klientów ich pojazdami. Są to zatem różnego rodzaju elektroniczne dodatki i gadżety. To także nowinki techniczne i podwyższane parametry jednostek napędowych lub pojazdy hybrydowe.

Ale najbardziej rzucającym się w oczy parametrem jest powłoka lakierowa. Jak wiemy, moda kolorystyczna zmienia się i pojazdy są w kolorach ciemnych, w jaskrawych, a jeszcze innym razem w pastelowych. Przed podjęciem decyzji dotyczącej kolorystyki nowych pojazdów wykonywane

są badania statystyczne oraz marketingowe, w jakim kierunku idą tendencje kolorystyczne. Wiadomo przecież, że każde pokolenie ma inne spojrzenie na świat, inne potrzeby i chociażby na przekór dorosłym także inne spojrzenie na kolorystykę pojazdów. A może po prostu kolor granatowy lub ciemnozielony już się opatrzył i znudził?

Obecnie modne są kolory jasne, ale nie pastelowe, tylko jaskrawe. Rzucające się w oczy i przyciągające swoją głębią. Już nie wystarczą „metaliki”, ale jest potrzeba kolorów mieniących się, czyli perłowych. Ale już i takie się opatrzyły. Dlatego producenci samochodów w porozumieniu z producentami lakierów opracowali kolory, a właściwie



technologię nakładania podstawowych kolorów techniką, która wydobywa z koloru jego głębię i dającą swoim wyglądem zjawisko przypominające „perłę”. Takie efekty daje lakier 3-warstwowy, o którym w lipcowo-sierpniowym „NW” pisze Wiesław Wielgołaski.

Cyfrowe mierniki temperatury



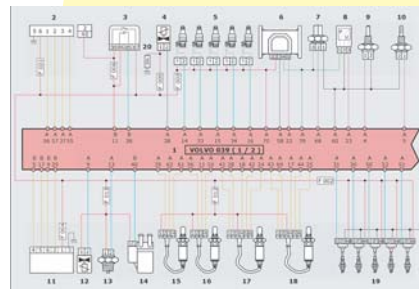
Czterokanałowy
termometr
CENTER 309

Choć prawie każdy multimetr warsztatowy jest wyposażony w funkcję pomiaru temperatury, to jednak przyrząd specjalizowany do tego celu zapewni użytkownikowi większą dokładność i rozdzielczość pomiaru, a także możliwość zbierania danych pomiarowych w wielu kanałach. W lipcowo-sierpniowym wydaniu „NW” opisujemy właściwości cyfrowych mierników temperatury oferowanych przez firmę Labimed Electronics.

Volvo S80 I 2.9i T6 24V kat.

Do warsztatu zgłosił się klient, który od dłuższego czasu miał problem ze swoim samochodem. Okazało się, że od trzech miesięcy pojazd praktycznie nie jeździł. Silnik uruchamiał się, pracując na wolnych obrotach, ale wszelkie próby jazdy były jak loteria – raz można było jeździć przez 2 godziny, innym razem silnik gasł po przejechanych 20 metrach.

Właściciel samochodu odwiedził wcześniej kilka warsztatów, przy czym ważna jest historia napraw. Do warsztatu nr 1 przyjechał na wymianę rozrządu, w trakcie której urwana śrubę od napinacza, po czym krzywo wspawano szpilkę, został ruszony i podobno rozebrany wariator zmiennych faz rozrządu. Po złożeniu w całość właściciel pojazdu pojechał do kolejnego warsztatu, w którym zamówiono nowy blok silnika i nowe części niezbędne do naprawy. Podczas obsługi stwierdzono, że na dwóch cylindrach zawory spotkały się delikatnie z tłokami, ale nie uległy zniszczeniu. Całą siłę przyjęły na siebie hydrauliczne kasowniki luzu zaworowego. Z tego też powodu podczas pracy silnika słychać cichutkie cykanie. Po czterech



Fragment schematu układu wtrysku. Komponent nr 2 – centralka elektroniczna przepustnicy – zespół korpusu przepustnicy. Komponent nr 11 – czujnik położenia pedału gazu – w pedale gazu.

dniach od remontu właściciel pojazdu wrócił do warsztatu, ponieważ silnik zgasł na skrzyżowaniu i nie dało się go uruchomić. Po jakimś czasie samochód trafił do warsztatu nr 3, który owszem – wykonał diagnostykę układu wtryskowego (lista błędów powyżej), ale nie poradził sobie z naprawą. I tak samochód trafił w końcu do warsztatu, w którym przy użyciu testera diagnostycznego Texa NanoDiag z oprogramowaniem IDC4 Car Plus profesjonalnie wykonano diagnostykę, w wyniku której otrzymano listę kodów usterek...

Więcej w lipcowo-sierpniowym „NW”

Pewność rozruchu na każdą kieszeń

Polscy kierowcy bardzo często uważają, że markowe części są dla nich za drogie. Jeśli w dodatku sami jeżdżą starszym i tanim samochodem, inwestycję w markowe części traktują jako ekstrawagancję. Odrzucając ofertę części dobrych jakościowo bez sprawdzenia ceny, szukają tańszych alternatyw, często z fatalnym skutkiem.

Rozrusznik i alternator to kluczowe elementy dotyczące eksploatacji samochodu. Awaria rozrusznika oznacza, że nie uruchomimy silnika. Zepsuty alternator nie naładuje akumulatora, a ten z kolei nie poda wystarczająco dużo prądu rozrusznikowi i koło się zamyka – auto zostaje unieruchomione.

Tańsze alternatywy dla markowych części zamiennych to elementy używane, niewiadomego pochodzenia oraz regenerowane chałupniczo. Pierwsze to prawdziwe jajo z niespodzianką – mogą działać przez lata lub zepsuć się następnego dnia. Ich stan jest po prostu niemożliwy do określenia, a dodatkowo często mogą pochodzić z rozbiórki skradzionego samochodu. Części

niewiadomego pochodzenia są wprawdzie – cokolwiek to znaczy – „fabrycznie nowe”, ale bardzo często pochodzą z Dalekiego Wschodu i gwarancja ich działania jest równie iluzoryczna, co ich jakość i trwałość. Producenci, którzy nie dostarczają swoich wyrobów na pierwszy montaż koncernom samochodowym, nie mają dostępu do do-



kumentacji technicznej pojazdu i ich części mogą nie odpowiadać wymaganiom danego modelu. Z kolei regeneracja wyeksploatowanego rozrusznika czy alternatora przez mechanika zależy głównie od umiejętności tego ostatniego, co jest bardzo trudne do zweryfikowania przez klienta.

Trzeba jeszcze pamiętać, że samochód starszy niż 10 lat nie jest wcale prosty w budowie. To przecież auto wyprodukowane już w XXI wieku, nasycone elektroniką, do którego obsługi także potrzebny jest tester diagnostyczny. W takich samochodach rozrusznik i alternator może być o wiele bardziej skomplikowany w budowie niż to, co znamy ze starych polskich samochodów.

Linia rozruszników i alternatorów Classic firmy Valeo obejmuje ponad 160 referencji do najpopularniejszych modeli pojazdów w wieku powyżej 10 lat, pokrywając siedem na dziesięć takich pojazdów poruszających się po polskich drogach. Niższa cena tych produktów to konsekwencja tego, że są to elementy fabrycznie regenerowane. Valeo skupuje z rynku wyeksploatowane „rdzenie” alternatorów i rozruszników – tylko te, które nie są uszkodzone. Następnie na takim rdzeniu montowane są fabrycznie nowe elementy ruchome, dzięki czemu tak zregenerowana część jest równie sprawna i trwała jak nowa. Jest także objęta gwarancją producenta.